Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 5500 Mk
Z odnoszeniem do domu 6500 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 7 0 Mk.
Zagranicą 14000 Mk
Cena pojed. egzemplarza 250 Mk.

CENA 250 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1,2,3. m. 1000., w tekście m. 750
Nekrologi 1000 mk. zwyczajne 500 mk

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 9.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł

№ 58 (7394). Wtorek, dnia 13 Marca 1923 r Rok XXXI

W przededniu nowej wojny.

Studjując wypadki doby teraźniejszej oraz powojenną politykę państw Europy, każdy krytycznie analizujący dostrzeże, że jeszcze nie nastała era doby pokojowej, że spokój ten jest okresem wytężonej tajnej pracy organizacyjnej pracy umysłowej na polu techniki wojennej, pracy do stworzenia pewnych nowych środków niszczących, która w skutkach ma każdej, ze stron przyszłej kaolicji dać rękojmię zwycięstwa. Nic więc dziwnego, że społeczeństwo nasze przemęczone moralnemi i materjalnemi skutkami wojny przeszłej, wykorzystuje ten, „pokój zbrojny" do poprawy bytu materjalnego, do stworzenia sobie bytu zapewnionego, walcząc skutecznie z ciężkiemi warunkami ekonomicznemi. Oddanie się tej mrówczej pracy jest powodem, że jednak zanadto zapominamy o tem, co stanowić winno treść i myśl przewodnią każdego obywatela, to jest o stworzeniu środków do zapewnienia całości kraju, do ochrony syzyfową pracą nagromadzonych materjalnych i kulturalnych zdobyczy, by bliska zawierucha europejska nie zastała nas nieprzygotowanych.

Nie zdziwi dziś bowiem nikogo, jeśli bliska wiosna, porą najlepszą dla wszystkich myślących o rewanżu, obwieści światu fakt zaskoczenia najmniej przygotowanych, słabiej siłą jedności polityki, ducha i celu zespojonych.

Słusznem jest ogólne zadanie, że ochronę całości oddajemy tak silnej naszej organizacji, jaką przedstawia wojsko. Lecz wypowiadając ten pewnik, zaprowadzi sama armja, czego historja ostatnich zmagań światowych wykazała, że wojny nie prowadzi sama armja, ale że udział w niej bierze, cały naród, że armja jest tylko częścią walczącego narodu, związana z nim najściślejszemi węzłami i czerpiąca z niego soki żywotne i siły do czynnej walki, że zwycięstwo można wywalczyć tylko największym wspólnym wysiłkiem całego narodu. Jak bowiem społeczeństwo bez wojska, tak wojsko bez czynnej pomocy całego społeczeństwa nie odniesie nigdy zwycięstwa.

Musimy sobie zdać sprawę z faktu, że nie zobaczymy już długich milowych kolumn maszerujących mas żołnierzy, pochodzących z różnych stron Rosji, z Kaukazu, Syberji, Moskwy itd., że może widząc te masy uda się uwolnić od konieczności stanięcia na posterunku z karabinem w ręku, że nie prędko będziemy mieli pewność o istnieniu pełnych magazynów wojskowych, o istnieniu „kazionnych", czy „komiśnych" zapasów bez końca. Uregulowanie tej kwestji ostatniej bytu tysiącznym rzeszom górników i nagromadzenia surowca—jest to program dla tych lat wytężonej pracy.

Kraj własny wyssany z dorobku żmudnej pracy lat długich naszego społeczeństwa, mimo wszelkich trudności, ze strony naszych ciemiężców przy 27 miljonowej ludności innych dziś wymagać będzie obowiązków i poświęceń ze strony swych obywateli wobec 190 miljonowej liczebności państw, które czekają tylko na sposobność wytrucia nas i zasypania żelazem. Nie wiemy jeszcze, jak ta przyszła wojna wyglądać będzie, gdyż technika zdobywa nowe laury w przemyśle wojennym, a każdy wynalazek będący tajemnicą państwa w czasie pokoju, zaskoczonych przewagą postępu pracy umysłowej nieprzyjaciela.

Niestety w naszem społeczeństwie luka wydaje się być jeszcze wielką w należytem pojęciu znaczenia armji narodowej, w zrozumieniu, że my już nie mamy wojska tej kasty znienawidzonej, nie umiejącej myśleć i czuć. Wojsko nasze zbyt boleśnie odczuwa brak tej duchowej nawet

łączności ze społeczeństwem. Słusznem jest zdanie, że w armji narodowej takiem jest wojsko, jakiem go sobie społeczeństwo wychowa a jak my je wychowujemy?

Czy można u nas powiedzieć sobie tak otwarcie, że społeczeństwo żyje z wojskiem, że nie uwaga go za jakieś „malum necesarium", które z konieczności znosić trzeba, że my wszyscy jesteś my narodem pod bronią?

Zaglądnijmy nie daleko, bo tego starego, od Ptolomeusza początek swój wiodącego grodu Kalisza.

Przyznać tu trzeba, że wojskowość garnizonu tutejszego, dzięki jej jednostkom, wybitnie zasługującym na uznanie, pierwsza występywała i występuje z inicjatywą, celem której jest dążenie do wpojenia w ogół zrozumienia konieczności współpracy, konieczności poparia i współżycia.

Kontakt z wojskiem nie zasadza się li tylko na zadowoleniu swego oka pięknym widokiem kolumny 29 p. S. Kan. oraz 25 pap., maszerującej z orkiestrą na czele.

Fakt, że żadna trupa teatralna lub „indyjski fakir" z Białegostoku nie odjeżdża z Kalisza z próżną kieszenią, wywołuje zbyt bolesny zawód obserwatora i słuchacza odczytów tut. Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, które nietylko nie może przyspożyć grosza tak pięknym instytucjom, jakie T. W. W. podaje na afiszach, ale walczy z deficytem na opłacenie podatków Magistratowi i na teatr miejski, który nie może się „dokończyć", jak również na opłacenie sali i niezbędnych wydatków. Fakt obecności, oprócz młodzieży i licznej reprezentacji wojska na ostatnim odczycie, 18 osób ze sfer cywilnych, jest zbyt bolesnem świadectwem, jak się ogół nasz interesuje tem, co stanowi zasadę jego bytu, podstawę jego majątków, warsztatów pracy i dorobku. Bolesnym jest fakt, że nigdy przed wojną „Baczewski nie był tak kochany i popularny, jak instytut gazowy w Warszawie otrzyma zawiadomienie z Kalisza, że „był niestety deficyt na odczycie". Warto bowiem tylko posłuchać jak i o czem się tam mówi, a każdy Polak obywatel przekona się, że się dowiedział o tem, czego nie wiedział i że jeśli w następny czwartek „nie będzie miał czasu" pójść, to przynajmniej bilet nie za 12, czy 10 tysięcy kupi ale tak tani bo od 1000—2500 mk.

Możliwem jest, że tak niska cena wstępu jest powodem braku zainteresowania.

Lecz gdy cud nad Prosną będzie tryumfalnie obchodzony w Berlinie, a Warszawa na polach Radzymina wysyłać będzie ostatnie armaty i kompanje ochotnicze wtedy zrozumiemy, że cudów na wojnie nie ma i że „Francja daleko, a Pan Bóg laskaw ale wysoko". V.

TELEGRAMY.

Poincaré o sytuacji.

WIEDEŃ (A.W.) 12. „Petit Parisien" podaje dalsze szczegóły o piątkowem posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych. Poicare oświadczył między innemi, że sytuacja w Zagłębiu Ruhry polepsza się z dnia na dzień; liczba sabotażów niemieckich zmniejsza się. Kolejarze niemieccy licznie podejmują pracę, wskutek czego ruch kolejowy przybiera coraz większe rozmiary. Także w kopalniach zaczyna się normalna praca. Francuski kordon celny tak na wschodzie jak i na zachodzie jest zupełnie zamknięty. Skutki blokady gospodarczej są tak dotkliwe, że zdaniem znawców opór Niemiec nie może potrwać długo. Wszędzie panuje spokój. Blokada wykazała także, że Niemcy mają więcej pieniędzy, niż to przyznają. Faktem jest że za gotówkę i za dewizy chcieli kupować obcy węgiel i koks zagranicą.

W końcu Poicare zapewnił, że ma zupełne zaufanie do podjętej akcji i spodziewa się, że wkrótce akcja ta zakończy się zupełnym sukcesem Francji.

Zakusy niemieckie.

GDAŃSK (A.W.) 12. „Gazeta Gdańska" donosi, że na linjach transportowych korytarza gdańskiego zauważono w ostatnim czasie niezwykle dużą ilość różnych wagonów towarowych idących z niemieckimi pociągami tranzytowymi z Niemiec do Prus Wschodnich. Transport trwał całe dwa tygodnie „Gazeta" zapytuje dla jakich celów gromadzone są w Prusach Wschodnich olbrzymie tabory kolejowe.

Krupp i Sowiety.

MOSKWA (A.W.) 12. W ostatnich tygodniach została udzielona przez sowiety firmie Kruppa koncesja na eksploatację 25 tysięcy dziesięcin ziemi w okręgu Donu.

Zmniejszenie produkcji w Łodzi.

ŁÓDŹ (A.W.) 12. Właściciele łódzkich wykończalni bawełnianych postanowili zredukować ilość dni pracy w tygodniu do czterech. Postanowienie to wywołane zostało brakiem gotówki i drożyzną materjału. O ileby stan rzeczy nie poprawił się do dnia 1 kwietnia, wykończalnie zostaną zupełnie zamknięte.

Pogrom żydów na Litwie.

KOWNO (A.W.) 12. Onegdaj odbył się pogrom żydowski, który doprowadził do poważnych bójek w dzielnicy starego miasta. Podobnie jak to już miało miejsce podczas wypadków ze zrywaniem szyldów żydowskich w Kownie, tak i teraz grupy młodzieży należącej częściowo do związków strzeleckich, częściowo do grupy „faszystów" pociągnęły późnym wieczorem do dzielnicy starego miasta i rozpoczęły od wybijania szyb w sklepach żydowskich. W dzielnicy zapanowała olbrzymia panika. Między poszkodowanymi kupcami a grupami manifestantów wywiązały się poważne bójki. Dopiero po dłuższym czasie ukazały się wreszcie silne oddziały milicji, która zdołała rozpędzić tłumy. Wielu manifestantów zostało aresztowanych, lecz po sprawdzeniu dokumentów osobistych, wypuszczono ich na wolność. Straty są znaczne.

Kłajpeda.

KŁAJPEDA (A.W.) 12. Nadkomisarz litewski w Kłajpedzie opublikował w tamtejszym dzienniku urzędowym o stosunku republiki litewskiej do Kłajpedy, jak również o funkcjach, jakie on ma do spełnienia.

Smetona oznajmia, że na podstawie specjalnego pełnomocnictwa wystawionego przez prezydenta republiki litewskiej obejmuje wszystkie funkcje, które dotychczas pełnił wysoki komisarz Petisnenn. Smetona oświadcza, że głównem zadaniem będzie utrzymywanie w Kłajpedzie „autorytetu rządu litewskiego", dalej rozwijanie handlu i kultury. Należy spodziewać się — pisze dalej Smetona, że szerzone przez wrogów Litwy ujemne opinje o rządzie litewskim z czasem ustaną i między Kłajpedą i Litwą nawiążą się jaknajlepsze stosunki i że „wielki" hinterland litewski skieruje wywóz olbrzymiej masy produktów do portu kłajpedzkiego.

Rząd litewski niema zamiaru niszczyć odmiennej kultury kłajpedzkiej. Przejmie on tylko te gałęzie zarządu Kłajpedy, które mają znaczenie dla państwa litewskiego. Autonomji kulturalnej będzie pozostawione szkolnictwo, sprawiedliwość i rolnictwo.

Język niemiecki i litewski będą równouprawnione we wszystkich urzędach.

Numerus clausus.

KRAKÓW (A.W.) 12. „Głos Narodu" donosi, że po wydziale prawniczym również wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego oświadczył się wczoraj jednogłośnie za wprowadzeniem numerus clausus w myśl projektu posła Kiernika. Wydział Filozoficzny wniosek odrzucił. Wydział hutniczy Akademji Górniczej oświadczył się za wprowadzeniem numerus clausus.

O markę niemiecką.

BERLIN (A.W.) 12. Na giełdzie berlińskiej w dniu 9 b.m. krążyły pogłoski, jakoby wielki przemysł niemiecki porozumiał się z bankiem Rzeszy co do zagwarantowania minimalnego i maksymalnego kursu dolara, celem przeciwdziałania szkodliwej dla eksportu niemieckiego zniżce dewiz obcych. Wiadomości tej jednak z kół rządowych zaprzeczono. Według informacji prasy w łonie rządu istnieje istotnie zamiar prowadzenia w dalszym ciągu akcji, mającej na celu zwyżkę marki niemieckiej.

Proces denuncjatorki.

LWÓW (A.W.) 12. W 16-tym dniu rozprawy przeciwko denuncjatorce austrjackiej Fanny Dittner przemawiał Prokurator, który na podstawie wyników rozprawy stwierdził, że oskarżona działała wśród bardzo ciężkich dla społeczeństwa polskiego czasów, że pobudką jej działalności nie był patrjotyzm austrjacki, lecz osobista chęć zysków i że świadomie popełniała oszczerstwa. Wobec tego prokurator domagał się wymierzenia oskarżonej kary za oszczerstwo i gwałt publiczny, prócz tego, wydalenia jej z granic państwa polskiego jako obcopoddanej. W poniedziałek rano przemówią zastępcy poszkodowanych skutkiem denuncjacji, dalej obrońca oskarżonej. We wtorek zapadnie wyrok.

Sytuacja w Niemczech.

BERLIN (A.W.) 12. „Jednolity front" wewnętrznej polityki i Rzeszy niemieckiej jest poważnie zagrożony. W dniu 9 b.m. podczas drugiego czytania projektu ustawy w sprawie uzależnienia ściągania podatków od deprecjacji marki niemieckiej — socjaliści opuścili salę na znak protestu przeciwko stanowisku stronnictw burżuazyjnych. Socjaliści zarzucają partjom burżuazyjnym, że z jednej strony uwzględniając dewaluację przy opodatkowaniu, nie chcą jej uwzględnić, gdy chodzi o płace robotnicze.

„Vorwaerts" pisząc w tej sprawie zaznacza, że podobne stanowisko partji burżuazyjnych może doprowadzić do zerwania dotychczasowej koalicji rządowej, tembardziej, że sfery burżuazyjne coraz bardziej się konsolidują. „Vorwaerts" ostrzega przed przeciągnięciem strony, coby pociągnęło za sobą przejście stronnictw robotniczych do opozycji.

Prześladowanie Polaków w Sowdepji.

MOSKWA (A.W.) 12. Dnia 10 marca został wręczony arcubiskupowi Cieplakowi i księżom: Melckjemu, Butkiewiczowi, Wasilewskiemu, Janukowiczowi, Ejsmontowi, Janewiczowi, Matulanisowi Chodkiewiczowi, Iwanowowi, Fedorowowi, Rutkowskiemu i Szarnasowi akt oskarżenia, o stworzenie w 1918 roku organizacji kontrrewolucyjnej, o sprzeciwianie się rozporządzeniom sowietów w zakresie stosunków państwa ludności katolickiej dla stawiania oporu władzy robotniczej, o wpajanie ludności katolickiej niechęci do kościoła, wykorzystywanie przesądów religijnych Sowietów, skutkiem czego było zamknięcie kościołów katolickich) wreszcie o sprzeciwianie się w 1922 roku w Petersburgu wydania władzom sowieckim kosztowności kościelnych. Księża oskarżeni są z art. 63 i 119 kodeksu karnego. Art. 63 przewiduje najwyższy wymiar kary, czyli karę śmierci i konfiskatę mienia, art. 119 przewiduje ciężkie więzienie izolacyjne przez 3 lata.

Wynurzenia Kiereńskiego.

WIEDEŃ (A.W.) 12. Berliński Korespondent „Neue Freie Presse" donosi:

Kiereńskij który od dłuższego czasu bawi w Berlinie oświadczył korespondentowi pism skandynawskich, że zdaniem jego zmiana polityki gospodarczej w Rosji Sow. musi spowodować zmianę systemu. Prawdopodobnie rząd obecny pozostałby mimo wszystko. Jeśliby zmiana polityki połączona została z przywróceniem wolności politycznej, to Kiereńskij i jego stronnictwo mogłoby współpracować z rządem sowieckim i wziąć czynny udział w odbudowie Rosji. Kooperację wojskową Rosji z Niemcami, na wypadek konfliktu z Francją, uważa Kiereńskij za wykluczoną. Zdaniem Kiereńskiego żadna armja nie może się oprzeć wyłącznie na swych bagnetach, potrzebna jest współpraca wielkiego przemysłu i techniki gospodarczej. Tymbardziej Rosja, która nie rozporządza ani przemysłem, ani środkami komunikacyjnemi nie może w danej chwili tworzyć armji, mogącej skutecznie współdziałać na obcym w dodatku terenie.

Walka z drożyzną.

WARSZAWA (A.W.) 12. W poniedziałek 12-go b.m. nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Hartleb przyjmie delegacje m. Łodzi złożoną z przedstawicieli łódzkiego cechu rzeźników, czeladzi rzeźniczej, handlarzy hurtowników, oraz konsumentów. Nadzwyczajny komisarz odbędzie z delegacją konferencję w sprawie powstrzymania przez okres świąteczny dalszego wzrostu cen mięsa i tłuszczów. Delegacji przewodniczyć będzie kierownik referatu walki z lichwą przy komisarjacie rządu na m. Łódź dr. Albin Grabowski.

Odroczenie powołania rezerwistów.

LWÓW (A.W.) 12. Przesunięty został termin powołania na 8 tygodniowe ćwiczenia rezerwistów 1895, 1897 r. Odroczenie to odnosi się tylko do Małopolski Wsch. a w szczególności do województw Tarnopolskiego, Stanisławowskiego i Wschodniej części wojew. Lwowskiego. Zmiany nie dotyczą oficerów rezerwy.

Jakie są rezultaty walki z drożyzną?

WARSZAWA 12. Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Hartlieb uprzejmie udzielił „Przegl. Wieczornemu" pewnych informacji w sprawie zwalczania drożyzny, w szczególności w sprawie akcji rządowej, zmierzającej do ograniczenia wywozu artykułów pierwszej potrzeby.

Jak się w tej chwili przedstawia sprawa wywozu środków żywności? — zagadnęliśmy p. nadzwyczajnego komisarza.

Wywóz zboża, tłuszczów, mięsa, bydła, świń itd., jest zakazany i żadne pozwolenia wywozu, co do artykułów nie będą udzielane i udzielane nie są.

A cukier?

Cukier zostanie wywieziony tylko w tych ilościach, co do których istnieją dawniejsze zobowiązania. Zobowiązania te dotyczą jeszcze roku ubiegłego, kiedy cukier miał być wywieziony za dostawę nawozów sztucznych. W sprawie cukru ostatnio zawarto w Poznaniu umowę ze Związkiem cukrowników. Na zasadzie tej umowy na marzec będziemy mieli 350 wagonów cukru w następnych zaś miesiącach większe jeszcze ilości będą zarezerwowane dla miast i współdzielni. Dopiero po pokryciu tego zapotrzebowania może być sprzedany wolny nadmiar cukru. Poza tem Związek cukrowników zgodził się na stworzenie rezerwy cukru oraz do przyjmowania nowych złotowych pożyczek ze skarbu państwa, jak również kontrola kalkulacji cen.

Czy wywóz jaj zostanie wstrzymany?

Na połowę kwietnia był zawieszony wywóz jaj, zresztą w ilości ograniczonej, pod tym jednak warunkiem, że 60 proc. różnicy ceny między ceną jaj w kraju, a zagranicą zostanie potrącone, jako zapłata wywozowa. Wobec jednak zwyżki cen jaj, mam zamiar wystąpić z wnioskiem o wstrzymanie terminu wywozu, aż do czasu zniżki tego artykułu.

Czy zarządzenia dotychczasowe wpłynęły i w jakim stopniu na ceny produktów?

Jeżeli chodzi o ceny nie detaliczne, lecz hurtowe, to stwierdzić należy, że ceny mniej więcej w hurcie ustaliły się. Widoczne to jest w wielkim handlu zbożowym. Oprócz tego można zaobserwować znacznie wzmożoną podaż. Intendentury korpusów, które miały wielkie trudności w nabywaniu zboża, maki itp. produktów, mają obecnie nadmiar ofert.

Objęcie obowiązków wojewody łódzkiego przez inż. Marjana Rembowskiego

Sobotnie gazety łódzkie podały nadzwyczaj życzliwe artykuły poświęcone p. Wojewodzie łódzkiemu, który w piątek dn. 9 bm. objął urzędowanie. Akt ten odbył się w sposób następujący:

O godz. 11-ej przed południem przekazał urzędowanie dotychczasowy p. o. wojewody dr. Garapich. Protokół został podpisany w obecności ustępującego i nowowstępującego wojewodów oraz wicewojewody Łyszkowskiego. Pan Rembowski obejmując urzędowanie, zaznaczył, że obejmuje go w warunkach ciężkich ale ma nadzieję wytrwania na swem stanowisku, naturalnie, o ile wszyscy urzędnicy w miarę sił i możności postarają się mu dopomódz i podziękował dr. Garapichowi za wydatną działalność Po przemówieniu tem odpowiedział dr. Garapich, który przedstawił p. Wojewodzie wszystkich urzędników w sali posiedzeń Województwa

W końcu p. Wojewoda obchodził wszystkie biura, w których konferował z kierownikami wydziałów.

KRONIKA.

— MILJONOWKA.

W sobotniem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na Nr. 4,721,503 nabyty w Warszawskiej Pocztowej Kasie Oszczędności.

— ZE STARASTWA. Wojewoda łódzki zamianował p. Jana Łabudzkiego p. o. starosty kaliskiego. Pan Łabudzki z dniem 12 bm., objął urzędowanie.

— ODCZYT T. W. W.

Dnia 8 bm. odbył się odczyt pułkownika Kleeberga dowódcy 14 dyw. piech. o warunkach obronnych Państwa Polskiego. Odczyt wypowiedziany nader ciekawie, przekonał nas o niekorzystnem z punktu widzenia wojskowego położeniu geograficznem naszego Państwa. Odczyty zorganizowane przez Tow. Wiedzy Wojsk. w Kaliszu mijają się jednak z celem.

Tow. Wiedzy Wojsk. w poczuciu swoich obowiązków obywatelskich pragnęło drogą odczytów wygłoszonych dla publiczności cywilnej zapoznać ogół obywateli z ogromem tych zadań, jakie oczekują Naród Polski na wypadek wojny, z tymi zasadniczymi obowiązkami jakie każden obywatel Rzeczypospolitej ma do spełnienia, aby swemu zadaniu na wojnie sprostać. Niestety, społeczeństwo kaliskie albo nie odgadło intencji Tow. Wiedzy Wojsk., albo też wogóle jest obojętne dla spraw dotyczących obrony Ojczyzny, bowiem na odczytach widzimy jedynie tylko wojskowych i trochę młodzieży szkolnej.

Inne sfery kaliskie czy to tak zw. „Smietanka", czy to robotnicy, czy też inteligencja pracująca jaknajstaranniej unikają zorganizowanych dla nich odczytów. Jest to tembardziej przykre i niezrozumiałe, bo Tow. Wiedzy Wojsk. wszelkimi sposobami stara się, aby odczyty uprzystępnić i uprzyjemnić: z jednej strony ceny biletów wejściowych sa tak niskie (od 2500—500 mk.), że każden może sobie pozwolić na podobny wydatek, z drugiej zaś strony przygrywa przed i po odczycie orkiestra 29 p. strz. kan.

W najbliższy czwartek ppłk. Więckowski Szef Sztabu 25 dyw. piech. wygłosi odczyt pod tytułem „Lotnictwo Wojskowe". Temat bardzo ciekawy w pominięciu względów wojskowych. Czy i tym razem da się zauważyć nieobecność na odczycie cywilnych mieszkańców Kalisza.

— Z EKRANU.

Nikt temu nie będzie w stanie zaprzeczyć, kto ma poczucie piękna, kto zgłębił podziwu godną technikę, mknącą w zawrotną szybkością ku wyżynom, wyzbytym z wszelkiego szablonu, w wszelkiej płytkości w pomysłach, że umysł ludzki stanął dziś na piedostale sławy w gałęzi filmowej. Prawdą jest że nie wszystkie wytwórnie bądź krajowe bądź też zagraniczne posiadające sprzyjające do osiągnięcia celu dane składające się przedewszystkiem z bogato urządzonych atelier, z zasobu przeróżnego materjału technicznego, szeroko rozgałęzionych we wszystkich stronach świata arterji, a co najważniejsza, że nie każda wytwórnia, pociąga te podstawowe warunki, jakimi są w pierwszym rzędzie: zdolni artyści i zdolni reżyserzy. Te wszystkie warunki posiada wszechświatowej sławy wytwórnia „Tibes". Prawdziwym arcydziełem tej wytwórni jest obraz pod tyt. „Lukrecja Borgja". Zapisze się on złotemi głoskami w pamięci widzów, którym dyrekcja Kina „Oazy" zgotuje iście lukullusową biesiadę, zapoznając Kalisz z najnowszym arcydziełem doby obecnej.

— Z MIRAZU. W kinie „Miraż" od soboty wystawiany jest niezwykle interesujący obraz p. t.: „Sodoma i Gomora". Obraz ten wykonany w Wiedniu zaliczyć należy do najpiękniejszych i śmiało rywalizuje z „Atlantyką, Veritas vincit Przyjmują w nim udział tysiące ludzie, widoki prześliczne technika znakomita. Treść da się opowiedzieć w paru słowach flecista zakochał się w drugiej żonie swego ojca, która wyszła za niego wyłącznie dla pieniędzy. Nauczyciel i opiekun duszy młodzieńca młody kapłan chce go uprowadzić z domu zepsucia, aby nie dopuścić do zgorszenia i opowiadamy dzieje galilejczyka, który również zakochał się w królowej Syrji, uratował ją od śmierci, później zaś został jako niepotrzebny zrzucony ze skały przez zbirów królowej.

— REZYGNACJA.

Według przepisów kanonicznych księża Kościoła nie mogą przyjmować inaczej mandatów do parlamentu, chyba o ile są wirylistami.

Ponieważ w Polsce ordynacja nie przewiduje wirylistów, przeto stronnictwa Chrześć. Związku Jedności Narodowej zwróciły się do Kurji Apostolskiej z prośbą, aby w Polsce wolno było piastować księżom Kościoła mandaty poselskie i senatorskie, o ile są postawieni z list państwowych.

Atoli Kurja rzymska nie uwzględniła tej prośby Dlatego też ks. Teodorowicz i ks. Sapieha zgłosili swą rezygnację. W piątek obaj zrzekli się swych mandatów. W ich miejsce wchodzą:: Adelman z Krakowa i p. Gritzmacher z Nieszawskiego.

— NOWY KOMENDANT m. ŁODZI.

W „Dzienniku Personalnym" Nr. 14 została ogłoszona nominacja dowódcy 73 p.p. podpułkownika Erwina Kossowskiego na stanowisko komendanta miasta Łodzi. Emeryt. gen. brygady Józef Lewszecki został przydzielony do D.O.K. Nr. 4 Rez. Oficerów Sztabu.

— POZAR FABRYKI W ŁODZI.

W sobotę o g. 7 w. wybuchł w fabryce Wiślickiego przy ul. Gdańskiej pożar, W ratowaniu brało udział 6 oddziałów straży ogn., które ogień ugasiły. Spaliła się kotłownia, — straty olbrzymie.

— PRZED STRAJKIEM W ZDUNSKIEJ WOLI.

W Zduńskiej Woli przemysłowcy nie zgodzili się na podwyższenie płac robotnikom w przemyśle włókienniczym o 61 proc. według orzeczeń komisji w przemyśle włókienniczym. W związku z tym wysłano delegację do okręgowego inspektora pracy z prośbą o interwencję.

Do Zduńskiej Woli udał się inspektor pracy Zieliński, lecz na zainicjonowanie przez njego wspólnej konferencji do porozumienia nie doszło i robotnicy postanowili przystąpić do strajku. Jednak dzięki zabiegom p. inspektora robotnicy postanowili poczekać jeszcze do wtorku, w którym to dniu odbędzie się powtórna konferencja pod przewodnictwem p. inspektora pracy.

TRUP POD CMENTARZEM.

W dn. 12 bm. b.m. niejaki Henryk Kugiak zameldował w Komisarjacie policji państw., że pod bramą cmentarza ewangielickiego w Kaliszu znalazł trupa noworodka. Noworodek ten był najwidoczniej uprzednio zaduszony. Władze policyjne rozpoczęły energiczne dochodzenie celem wykrycia wyrodnej matki. Trupa złożono w kostnicy miejskiej.

— KRADZIEZ KOZY.

Niejaki Marcin Kukała, zamieszkały przy ul. Skarszewskiej Nr. 1 zameldował władzm śledczym o kradzieży kozy, wartości 500.000 mk. Dochodzenie, mające na celu wykrycie sprawcy i kozy w toku.

— KRADZIEZE.

Janowi Zurkowi, zamieszkałemu przy ul. Nowolipowej Nr. 54 skradziono w dn. 9 b.m. z mieszkania 30.000 mk. gotówką. O kradzież podejrzana jest niejaka Bronisława Nowak.

Rózi Radzińskiej, zamieszkałej przy ul. Ciasnej Nr. 10 skradziono z mieszkania srebrny lichtarz wartości 300.000 mk. O kradzież poszkodowana podejrzewa niejaką Idę Moszkowicz.

— KONJUNKTURA III. TARGU POZNANSKIEGO.

Widoki 3. Targu Poznańskiego przedstawiają się naogół pomyślnie. Istnieją dane, że obecny kryzys finansowy ulegnie w niedalekiej przyszłości zmianie na lepsze. Przyczyni się do tego energiczne dążenie do sanacji stosunków skarbowych, które objawia się w wprowadzeniu stałego miernika wartości i zbalansowaniu budżetu. Dodatnie skutki zamierzeń tych okażą się niebawem, a wystąpią silnie na 3. Targu Poznańskim Targ ten, naznaczony na czas 29 4. do 5. 5. br., umożliwi wielkie i ożywione obroty towarowe. Odbędzie się on bowiem już po uchwaleniu i zapoczątkowaniu odnośnej reformy walutowej. będzie on pozatem pierwszym Targiem Polski, odbywającym się po okresie obecnej stagnacji handlowej. Przyczyni się do tego okoliczność dalsza mianowicie: że w roku ubiegłym powstał na terenie Zachodniej Polski cały szereg nowych hurtowni, które na Targu Poznańskim będą po raz pierwszy na Targu liczniejsi przedstawiciele Górnego Śląska, którzy reprezentują z jednej strony wielkiej pojemności rynek zbytu z drugiej silnie rozwinięty i doskonale postawiony przemysł górniczy, hutniczy i walcowni.

Wielkie zainteresowanie budzi 3. Targ Poznański zagranicą. Przybędą oficjalni delegaci państwowych i gospodarczych instytucji zagranicznych, kupcy zwłaszcza bałkańscy, rumunscy, baltyccy i amerykańscy oraz przedstawiciele świata handlowego z państw i kolonji francuskich, angielskich i belgijskich. Goście zagraniczni zainteresowani są szczególnie polskim przemysłem tekstylnym. Wobec tego powinien przemysł ten być reprezentowany na 3. Targu Poznańskim w stopniu, odpowiadającym rzeczywistemu znaczeniu, jakie w życiu ekonomicznem Polski odgrywają Białystok, Bielsk i Łódź.

Jak nas informują, weźmie udział w Targu cały szereg fabryk tekstylnych m. in. Widzewska Manufaktura. W każdym razie byłoby połączone z szkodą tak dla Targu jak i dla przemysłu włókienniczego Polski, gdyby on był w niedostatecznej mierze reprezentowany na Targu. Należy mieć nadzieję, że o ile możności cały przemysł włókienniczy obecnie będzie na 3. Targu Poznańskim, tembardziej, że stoją do jego dyspozycji najdogodniejsze stoiska w dwóch pawilonach pobankowych oraz częściowo w nowej olbrzymiej hali wystawowej.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego, działu B. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto dnia 23 stycznia 1923 roku pod Nr. 57 następującą firmę:

„Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Spółka Akcyjna, Oddział w Wieluniu". Siedziba spółki w Łodzi, Piotrkowska 113, a oddziału w Wieluniu. Celem przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkich czynności w zakres bankierstwa wchodzących, szczegółowo wyłuszczonych w par. 15 statutu. Kapitał zakładowy stanowiący początkowo marek 6000000, wynosi obecnie marek 15000000, podzielonych na 30000 akcji po 500 mk. każda. Radę stanowią: Edward Weigt, Senatorska 22, Karol Chądzyński, Główna Nr. 51, Stanisław Miszewski, wiceprezesi, członkowie: ksiądz Józef Gogolewski Piotrkowska 56, Zygmunt Fiedler, Orła 17, Antoni Heppen, Sienkiewicza 31, Arkadjusz Jaszkiewicz, Sienkiewicza 34, Zastępcy: Konstanty Kawecki, Przejazd 46, Stanisław Majewski, Piotrkowska 124, Józef Malewski, Sienkiewicza 67. Zarząd stanowią: Jan Nowosielski, Juljusza 4, Kazimierz Roszak, Sienkiewicza Nr. 53, wice prezes Adolf Trautwein, Piotrkowska 73, Edmund Bogdański Zakątka 52, Ryszard Pfejfer, Nawrot 13, wszyscy w Łodzi. Dyrektorem zarządzającym mianowany został Stefan Naruszkiewicz, Konstantynowska 5. Zarządza wszelkiemi interesami Banku zarząd, który w imieniu banku zawiera umowy, akty rejentalne ustanawia prokury i wydaje pełnomocnictwa, oraz wykonywa czynności, wyszczególnione w par. 41 statutu spółki. Zobowiązania i dokumenty w imieniu banku winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu, lub jednego członka zarządu łącznie z dyrektorem zarządzającym lub prokurentem, lub dyrektora zarządzającego łącznie z prokurentem.

Prokurentami są: Bertold Ulrych, Senatorska 21 i Jerzy Rosenbaum — Bolinowski, Benedykta 13 w Łodzi, Stanisław Bojarski, Piotrkowska 273 w Łodzi, Stanisław Wolf, zamieszkały w Kaliszu, Roman Kajzer w Łodzi i Eugenjusz Rinow w Łodzi. Zarządzającym i prokurentem oddziału w Łęczycy jest: Kazimierz Zukowski w Łodzi, Wolczańska 109, prokurentem zaś jest Józef Poradowski w Łęczycy. Wszelkie czynności w imieniu oddziału winny być dokonywane przez obu upoważnionych łącznie, na mocy aktu zeznanego przed notarjuszem Chrzanowskim 11 listopada 1922 roku; prokurentem i kierownikiem oddziału w Wieluniu jest dr. Stanisław Rulowicz, prokurentem zaś Stefan Wolski, którzy są upoważnieni do dokonywania w imieniu oddziału wszelkich czynności, które winny być dokonywane łącznie przez obu upoważnionych. Spółka Akcyjna. Statut spółki zatwierdzony został przez Ministra Skarbu oraz Ministra Przemysłu i Handlu 10 lutego 1920 roku i ogłoszony został w dzienniku „Monitor Polski" Nr. 55. Spółka rozpoczęła czynności na mocy aktu zawiązania, zeznanego przed notarjuszem miasta Łodzi Chrzanowskim dnia 7 kwietnia 1920 roku.

Kalisz, dnia 30 stycznia 1923 roku.

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kaliszu

Spółka Elektromonterów

w Kaliszu, Aleja Józefiny „Hotel Europa"

pokój № 42, lub ul. Staszyca 16
godz. 8 do 12 r. i od 2 do 5 w.

przyjmuje zakładanie różnych instalacji oświetleniowych, reperacje motorów, dynamo i przewijanie takowych, ustawianie akumulatorów i reperacje, zakładanie dzwonków i reperacje ich, reperacje cewek induktorowych oraz wszelkich innych przedmiotów, wchodzących w zakres elektrotechnictwa.

Wykonanie sumienne i prędkie.

Z poważaniem

Zarząd.

602

Dla dogodności klijenteli zaopatrzyłem swój skład na sezon zimowy w najlepsze gatunki różnego rodzaju

FUTRA

MĘSKIE i DAMSKIE.

Przyjmuję wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, **oraz reperacje.** Robię zamiany, kupuję różne skórki surowe oraz używane futra. **Płacę najwyższe ceny.** 183

Firma egzystuje od roku 1894. : Z poważaniem **Józef Bigeleisen,** Browarna 3, oficyna, II p., tel. 159.

NAPRAWY

Motorów Elektrycznych
Dynamo Maszyn

wykonują 89

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. **Poznań.**

Oddział pracowni elektromechanicznych.

Ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

TANIEJ JAK WSZĘDZIE!!

RESZTKI MANUFAKTURY.

Co tydzień świeży transport.

UL. ŁAZIENNA № 13, w mieszkaniu prywatnym.
TAMŻE CUKRY WARSZAWSKIE.

PLANTA | PLANTA | PLANTA | PLANTA

Spółka Akcyjna

„PLANTA"

poleca wypróbowane mieszanki roślinne.

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie.)
LAPIFELOSA o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym,
KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA" Warszawa, Chłodna 43, Tel. 102-12.

PLANTA | PLANTA | PLANTA | PLANTA

Skład Futer

i

Konfekcji Futrzanej

H. ADLERA

w KALISZU, Wiejska 5.
Telefon № 208.

poleca na sezon zimowy wielki wybór różnego rodzaju:
futra, spody, skórki
i t. p.
gotowe palta damskie i męskie.

KUPUJĘ
stare futra, wszelkie surowe skórki i płacę najwyższe ceny.

PRZYJMUJĘ
futra w zamianę, wszelkie obstalunki oraz reperację które wykonywam w najmodniejszych fasonach. 219

Na sprzedaż

Ogier

kasztan 6 lat ojciec z państw. st. „Diletant" 1,64 m. wysoki, cena sto pięćdziesiąt centnarów żyta.

Ogier śronek 4 lata ojciec z państw st. „Hallo" 1,68 m. wysoki, cena sto pięćdziesiąt centnarów żyta.

Zarząd Majętności Kwiatków powiatu Czekanów tel. № 5. stacja kolei Ociąż. 585

Wacław Czerwiński

zgubił zaświadczenie demobilizacyjne wydane z pierwszego pułku wojsk kolejowych w Krakowie rocznik 1897. 598

Zginął paszport

wydany przez magistrat miasta Kalisza na imię Marcina Wolińskiego- 599

Poszukuję

natychmiast **samodzielną pannę do szycia** za wysoką płatę

M. Rosenstein,
604 Wrocławska 41,

Biuro Techniczne

Inż. S. Poradowski

KALISZ,

ul. Tad. Kościuszki № 20, telefon № 62.

wykonuje: **plony kotłów i lokomobil dla Tow. Kotłowego.**

520

FIRANKI I KAPY

w najnowszych modelach na sprzedaż po cenach 533 przystępnych.

Dogodne warunki.

Ul. Piaskowa 5 m. 10, III p.

Syndykat Rolniczy Kaliski Sp. Akc.

Centrala Kalisz,

FILJE: **Błaszki, Konin, Sieradz, Turek, Słupca, Uniejów.**

Agentura w Opatówku,

:: poleca na sezon wiosenny: ::

NASIONA o gwarantowanej sile kiełkowania wszelkich warzyw ogrodowych, koniczyn, przelotu, seradeli, wyki, łubinu.

Kwalifikowane nasiona owsa i jęczmienia.

Siewniki rzędowe dla gospodarstw włościańskich i dworskich.

Kultywatory, brony sprężynowe, pługi. 491

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej № 2 ogłasza, że w dniu 21-go marca 1923 roku od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ulicy Garncarskiej pod Nr. 4, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: kredensu większego i pomocniczego, stołu i 6-ciu krzeseł z czarnego dębu, należących do Maurycego Steina ocenionych na 2.100.000 mk.

Kalisz, dnia 10 marca 1923 r. 601

Komornik: J. Motylewski.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały przy ulicy Warszawskiej Nr. 2 ogłasza, że w dniu 21 marca 1923 r. od godziny 10 z rana w Kaliszu, przy ulicy Ciasnej pod Nr. 21, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: dwóch szaf do garderoby, stołu i 6-ciu krzeseł, należących do Józefa Krasuckiego ocenionych na 450.000 mk.

Kalisz, dnia 11 marca 1923 r.

600 Komornik: J. Motylewski.

Z mojej fabryki polecam do natychmiastowej dostawy:

Papę dachową, lepnik
smołę z węgla kamiennego destylowaną
cementowe czerwone falcowe dachówki,

WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI,
FABRYKA PAPY
TCZEW—Pomorze. 2382



FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH

J. Szczepika

w Kaliszu,

ulica Młynarska 9 (obok cmentarza) dom własny

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.

Ceny przystępne. 483

Redaktor W. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.